

Jan Kutrzebski

Domniemanie prawne w ustawie z dn. 21.I.1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa

Palestra 12/4(124), 67-88

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- jęcia m. in. odpowiednich w tym względzie badań ankietowych wśród sędziów).
- III. Wypada rozważyć celowość uwzględnienia w programie szkolenia kandydatów na kierowców problematyki destrukcyjnego wpływu alkoholu na sprawność psychomotoryczną kierowcy (chodzi tu o aspekty fizjologiczne wymienionej problematyki). Odpowiednie wykłady w tym przedmiocie należałoby zlecić osobom mającym niezbędne po temu kwalifikacje fachowe (wykształcenie medyczne).
- IV. Ośrodki badawcze podległe Ministerstwu Sprawiedliwości, Prokuraturze Generalnej oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych powinny podjąć próbę skonstruowania stosownego kwestionariusza osobowego dotyczącego sprawców przestępstw drogowych, który to kwestionariusz — uwzględniając specyficzny charakter tego rodzaju przestępstw — powinien syntetyzować dane osobopoznawcze, istotne z punktu widzenia potrzeb praktyki penitencjarnej w stosunku do omawianej grupy sprawców.
- V. Wyniki badań zdają się potwierdzać tezę, że w wypadku kierowców w wieku starszym jednym z istotnych czynników leżących w genezie spowodowanych przez nich wypadków był brak dostatecznego refleksu w złożonych sytuacjach drogowych (ów brak refleksu mógł być następstwem niejako naturalnego spadku sprawności psychomotorycznej). Trzeba więc postulować wprowadzanie możliwie częstych badań lekarskich wobec omawianej grupy kierowców w celu ustalenia ich aktualnej sprawności psychofizycznej — przy uwzględnieniu, oczywiście, postulatu bezpieczeństwa ruchu drogowego.

JAN KUTRZEBSKI

Domniemania prawne w ustawie z dn. 21.I.1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa

I. WSTĘP

W systemie prawa każde domniemanie jest ustępstwem obiektywnej prawdy na rzecz hipotezy. Stosunkowo najmniej kłopotów sprawiają domniemania faktyczne, gdy „sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów” (art. 231 k.p.c.). Wyrazem daleko posuniętego formalizmu są *praesumptiones iuris ac de iure* (domniemania niewzruszalne), które nie dopuszczają dowodu na swe przeciwieństwo (np. art. 47 § 2 pr. spadk., obecnie przebudowany w art. 1028 k.c. przez likwidację domniemania niewzruszalnego).

Formę pośrednią stanowią dość częste domniemania prawne (*praesumptiones iuris*). Ich istota polega na tym, że z woli ustawodawcy przyjmuje się za udowodnioną okoliczność X, gdy można wykazać okoliczność Y (zazwyczaj łatwiejszą do udowodnienia). Dzieje się tak niejako tymczasowo, albowiem strona zainteresowana ma prawo przeprowadzić przeciwdowód, czyli obalić domniemanie prawne (art. 234 k.p.c.).

- Do tej właśnie kategorii należą wszystkie domniemania zawarte w ustawie z dn. 21.I.1958 r. (zwanej dalej w skrócie „styczniową” lub wprost „ustawą”) o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz. U. Nr 4, poz. 11 z późniejszymi zmianami).

II. TREŚĆ I ZAKRES DOMNIEMANIA Z ART. 6 § 1

Z art. 6 § 1 ustawy styczniowej wynika, że przy wykonywaniu postanowień zabezpieczających, jak również przy egzekucji roszczeń o naprawienie szkody oraz kar grzywny i przepadku majątku istnieje domniemanie, iż rzeczy i prawa majątkowe, znajdujące się we władaniu osoby, która jest w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym o popełnienie przestępstwa na szkodę mienia społecznego, należą do niej. Muszą więc tu być ustalone następujące okoliczności:

- a) istnienie prawomocnego lub przynajmniej wykonalnego postanowienia o zabezpieczeniu albo skierowanie wyroku skazującego do wykonania w części zasądzonej odszkodowanie i nakładającej kary majątkowe;
- b) istnienie rzeczy lub praw majątkowych, stanowiących przedmiot zabezpieczenia lub egzekucji. Nie ma powodu sądzić, że owe „rzeczy i prawa majątkowe” nie odpowiadają pojęciu mienia w art. 44 k.c., gdzie operuje się zwrotem „własność i inne prawa majątkowe”, skoro „rzecz” jest tylko skrótem myślowym „prawa własności rzeczy”;
- c) rzeczy i prawa majątkowe muszą się znajdować we „władaniu” osoby trzeciej. To niezbyt precyzyjne określenie zyskuje wyraźny sens dopiero w nawiązaniu do art. 336 i 338 k.c., zgodnie z którymi posiadanie jest faktycznym władztwem nad rzeczą, odpowiadającym pełnemu zakresowi własności (posiadanie samoistne), bądź też zakresem węższym, odpowiadającym niektórym prawom, obligacyjnym i ograniczonym prawom rzeczowym (posiadanie zależne), dzierżenie zaś polega na faktycznym władaniu rzeczą za kogoś innego.

Taka interpretacja wydaje się zakładać, że przedmiotem „władania” może być tylko „przedmiot materialny”, czyli „rzecz” (art. 45 k.c.). Dawny bowiem przepis art. 315 pr. rzecz nie został recypowany i z konstrukcji posiadania praw zrezygnowano, dopuszczając tylko posiadanie służebności (art. 352 k.c.).

Pozornie ma się tu do czynienia ze sprzecznością: rzecz może być przedmiotem władztwa, natomiast prawo majątkowe — nie. Mimo to prawa majątkowe powinny podlegać „władaniu” osoby trzeciej na mocy art. 6 § 1 ustawy. Istota zagadnienia przedstawia się wszakże inaczej: władanie rzeczą obejmuje sferę własności lub innych praw. Najemcy, dzierżawcy czy użytkownikowi przysługują prawa majątkowe związane z rzeczą (a w każdym razie domniemywa się zgodność posiadania ze stanem prawnym) i dlatego władają oni rzeczą w zakresach odpowiadających ich prawom majątkowym. Stąd też władanie rzeczą może się w pewnych wypadkach sprowadzić w ustawie styczniowej do władania prawem, podobnie jak rzecz występuje jako prawo własności;

- d) bliski stosunek osoby trzeciej z podejrzanym lub oskarżonym. Jest to niewątpliwie trudna kwestia dowodowa. Ustawa powołuje się *expressis verbis* na art. 288 § 3 k.z., zamiast którego mamy dziś prawie identyczny przepis art. 527 § 3 k.c. Ponieważ pojęcie „bliskiego stosunku” nie uległo zmianie, przeto wolno korzystać z orzecznictwa SN powstałego pod rządem kodeksu zobowiązań¹ oraz z doktryny.²

Osoba trzecia nie musi więc być aż krewną czy powinowatą podejrzanego (oskarżonego), bo ustawodawca zrezygnował z określeń „bliski” i „najbliższy”, znanych kodeksowi karnemu w art. 91. Analogicznie — warunkiem „bliskiego stosunku” nie jest przyjaźń lub obowiązek wdzięczności jako podstawa liczenia na szczególne względy. Wystarczy, że osoba trzecia dostatecznie blisko współżyje z podejrzanym (oskarżonym), by mogła znać stan jego praw i zobowiązań majątkowych.

Tak rozumiany „bliski stosunek” otwiera wprawdzie szerokie możliwości kwestionowania mienia osób trzecich, ale — dla równowagi — stwarza znaczne trudności dowodowe. W praktyce organy zabezpieczające mienie (prokurator, sąd) muszą się ograniczyć bądź do wypadków pokrewieństwa, powinowactwa czy małżeństwa³, bądź też do sytuacji o wyraźnych zewnętrznych znamionach bliskości osoby trzeciej i podejrzanego (oskarżonego). Może to być zażyła przyjaźń, wspólnota interesów, konkubinat.

Wydaje się, że ustawa — mówiąc o podejrzanym i oskarżonym — dotyczy również skazanego. Egzekucja dochodzi przecież do skutku na podstawie prawomocnego wyroku skazującego, wobec czego wszędzie tam, gdzie domniemania działają także w stadium egzekucji, trzeba uwzględnić również stosunki osoby trzeciej ze skazanym.

Zgodnie z art. 13 ustawy osoba trzecia może zaprzeczać istnieniu bliskiego stosunku między nią a oskarżonym, i to w takim samym trybie, jaki przewidziano dla obalenia domniemań z art. 6 § 1 i 2. Okoliczność, że przepis pomija podejrzanego i skazanego, wspomina zaś tylko o oskarżonym — wynika zapewne z redakcyjnego niedopracowania, ponieważ nie można się dopatrzeć *rationis legis* przemawiającej za niedopuszczalnością wykazywania braku bliskiego stosunku z podejrzanym i skazanym.

Elastyczność pojęcia „bliski stosunek” powoduje, że sąd, prokurator lub organ wykonawczy mogą uznać istnienie więzi między osobą trzecią a podejrzanym (oskarżonym) również wtedy, gdy nie wynika ona z oczywistych przesłanek. Jeśli jednak przymiot „bliskości” ma obciążać stosunki ludzi skąd-

¹ Por. np. orzeczn. SN z dn. 21.I.1946 r. C I 301/45, OSN 2/47/33 i z dn. 11.V.1946 r. C II 213/46, OSN 1/47/22.

² Por. pogląd L. Domańskiego (Instytucje kodeksu zobowiązań — Część ogólna, Warszawa 1936 r.), powołany w Komentarzu do ustaw karnych PRL J. Bafii, L. Hocfberga i M. Siewierskiego, Warszawa 1965 r., str. 282.

³ Z małżeństwem wiąże się problematyka wspólności majątkowej. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów SN z dn. 10.IX.1962 r. 1 CO 9/68 (OSNCP nr 1, poz. 1 z 1964 r.) małżonek podejrzanego nie może żądać zwolnienia od zajęcia przedmiotu objętego wspólnością ustawową, ponieważ wierzitelność wynikająca z wyrządzenia czynem przestępnym jednego z małżonków szkody w mieniu społecznym podlega zaspokojeniu z majątku wspólnego na równi z grzywną i przepadkiem majątku. Na tle uzasadnienia tej uchwały por. art. 787 k.p.c. oraz głosy krytyczne wspomniane w „Komentarzu do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego” (Wyd. Prawnicze, Warszawa 1963 r., str. 164). W kwestii powództwa z art. 6 § 1 ustawy styczeńowej wnoszonego przez małżonków — patrz Władysław Kufel: Procesy cywilne na tle ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed przeszkodami wynikającymi z przestępstwa, „Państwo i Prawo” nr 6 z 1961 r., str. 955—960.

inąd sobie obcych, to na danym organie spocznie szczególny ciężar dowodu. W wypadku gdy osoba trzecia jest np. małżonkiem, ojcem czy bratem podejrzanego (oskarżonego), można by mówić o *quasi*-domniemaniu bliskości, która wszelako nie przestaje być okolicznością ściśle dowodową.⁴

Gdy elementy wymienione pod a)—d) zostaną wykazane, wkracza ustawa z pierwszym swym domniemaniem: uznaje się, że rzeczy i prawa majątkowe, którymi włada osoba trzecia, należą do podejrzanego (oskarżonego). Określenie „należą” trzeba rozumieć stosownie do natury zabezpieczanych lub egzekwowanych składników mienia. Nie zawsze będzie to własność, bo zajęciu na zabezpieczenie oraz zajęciu egzekucyjnemu podlegają także inne prawa majątkowe przysługujące podejrzanemu (oskarżonemu), czyli „należące” do niego.⁵

Taka struktura wewnętrzna art. 6 § 1 ustawy prowadzi do wniosku, że wszystkie okoliczności powołane w pkt a)—d) muszą być spełnione *iunctim*, żeby można było domniemywać, iż mienie należy do podejrzanego (oskarżonego). Osoba trzecia ma więc do wyboru: albo udowodnić, że podejrzanemu (oskarżonemu) żadne prawa do tego mienia nie przysługują, albo też wykazać brak bliskiego stosunku, jako jednej z koniecznych przesłanek domniemania. W tym drugim wypadku sytuacja dowodowa odwróci się o 180°: w braku domniemania można wprawdzie nadal zabezpieczać i egzekwować roszczenia i kary na rzeczach (choć już nie na prawach majątkowych)⁶ podejrzanego (oskarżonego), i to nawet bez zgody osoby trzeciej, w której władaniu rzeczy te się znajdują (art. 15 ustawy), ale trzeba udowodnić, że przedmiotem postępowania jest mienie sprawcy przestępstwa, że zatem osoba trzecia występuje tylko jako np. dzierżyciel.

Domniemanie z art. 6 § 1 doznaje wyjątku przewidzianego w art. 7 § 1 ustawy, w myśl którego nie dotyczy ono mienia znajdującego się we władaniu osoby trzeciej co najmniej od roku przed popełnieniem przestępstwa przez podejrzanego (oskarżonego). Redakcja przepisu nie wydaje się najszcześliwsza, skoro podejrzany i oskarżony korzystają z domniemania niewinności aż do chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego.

Obliczenie wymienionego terminu rocznego może nastęrczać trudności przy przestępstwach polegających na czynie ciągłym.⁷ Zwłaszcza bowiem postanowienie zabezpieczające powinno zawierać — poza zakresem i sposobem zabezpieczenia

⁴ Por. wyrok SN z dn. 10.IV.1964 r. III CR 39/64 (OSNCP 1965/5/75) z następującą tezą: „Istnienie między podejrzanym lub oskarżonym a osobą trzecią stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa samo przez się nie przesądza o bliskości stosunku w rozumieniu art. 6 § 1 (...). Gdyby domniemanie prawne z tego przepisu miało być oparte na kryterium wężła rodzinnego, to niewątpliwie ustawodawca określiłby krąg krewnych (...). Prawidłowa więc wykładnia art. 6 § 1 powołanej ustawy prowadzi do wniosku, że sąd może zastosować domniemanie (...) względem każdej osoby, jeżeli w konkretnym wypadku ocena całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia wzajemnych powiązań zachodzących z tytułu więzów przyjaźni, rodzinnych, wdzięczności, wspólnych interesów itp., „usprawiedliwia przyjęcie bliskiego stosunku z podejrzanym lub oskarżonym”. Podobnie Jadwiga Goławska: Zabezpieczenie i egzekucja roszczeń o wynagrodzenie szkody w mieniu społecznym, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” nr 8 z 1958 r., str. 289—297.

⁵ Por. Andrzej Nowicki: Przyczynek do powództwa przeciwegzekucyjnego na tle przepisów art. 6 ustawy styczniowej i art. 842 k.p.c., „Nowe Prawo” nr 4 z 1966 r., str. 479—483. Inaczej W. Kufel (op. cit.), który uważa, że podstawą powództwa z art. 6 § 1 może być tylko własność.

⁶ Podobnie Edmund Wengerek: Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, PWN, Warszawa 1961, str. 98.

⁷ Por. Leo Hochberg: Dalsze wzmoczenie ochrony mienia społecznego, NP nr 4 z 1958 r., str. 42—43.

(art. 3 § 2 ustawy oraz art. 4 § 1 ustawy w związku z art. 739 § 1 i 2 k.p.c.)⁸ — również datę pierwszego czynu przestępnego, co bywa częstokroć trudne do ustalenia w ogóle, a w danym etapie śledztwa lub dochodzenia — wręcz niemożliwe.⁹

Co więcej, czyn zarzucony ostatecznie w konkluzji aktu oskarżenia może przybrać inną postać jako czyn przypisany w sentencji wyroku. Z praktyki wiadomo, że zmiany nierzadko dotyczą okresu czynów ciągłych. Jeżeli w prawomocnym wyroku skazującym sąd przesunie wstecz datę pierwszego czynu przestępnego, to osoba trzecia może stanąć przed koniecznością obrony swych interesów w nowej sytuacji, ponieważ utraci prawo powoływania się na art. 7 § 1 i zmuszona będzie opierać domniemanie z art. 6 § 1. Należałoby tu odróżnić 3 ewentualności:

- a) osoba trzecia skorzystała z art. 7 § 1 już w postępowaniu przygotowawczym i uzyskała zwolnienie mienia objętego art. 7 § 1 od zabezpieczenia. Jeśli stało się to w trybie nieprocesowym — można będzie przy egzekucji roszczeń i kar włączyć do niej także to mienie, które — wobec brzmienia wyroku skazującego — znalazło się w zasięgu domniemania z art. 6 § 1, przy czym osoba trzecia zachowa uprawnienie do wniesienia powództwa z art. 6 § 3 ustawy. Jeśli jednak wskutek oporu właściwego organu zabezpieczającego osoba trzecia zmuszona została do wykazania swych praw w procesie i skierowała do sądu powództwo ekscydencyjne, a sąd w prawomocnym wyroku przyjął hipotezę art. 7 § 1 za udowodnioną, zwalniając zajęte przedmioty od zabezpieczenia (tzn. gdy sąd doszedł do wniosku, że zwolnione mienie nie podlega domniemaniu z art. 6 § 1), to ewentualną egzekucję musi poprzedzić wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. Wyrok skazujący oskarżonego nie zamyka jednak osobie trzeciej możliwości obrony jej praw (art. 11 k.p.c.);
- b) osoba trzecia nie miała potrzeby wykazywania swych praw w postępowaniu przygotowawczym, bo organ zabezpieczający nie interesował się jej mieniem objętym hipotezą art. 7 § 1. Jeżeli jednak wskutek wyroku skazującego oskarżonego organ egzekucyjny dokona zajęcia na podstawie art. 6 § 1, to osobie trzeciej przysługuje powództwo z art. 6 § 3;
- c) osoba trzecia nie broniła swych praw z art. 7 § 1 w postępowaniu przygotowawczym mimo dokonanego zabezpieczenia. Mogłoby się więc na pozór wydawać, że zgodziła się na skierowanie przeciw sobie domniemania z art. 6 § 1 i w praktyce — wobec upływu 3-miesięcznego terminu *a tempore scientiae* art. 6 § 3 zdanie drugie)¹⁰ — jej uprawnienie do wszczęcia postępowania z art. 6 § 3 zdanie pierwsze w okresie egzekucji już wygasło.

W rzeczywistości jest jednak inaczej. Art. 7 § 1 przewiduje wyjątek od zasady art. 6 § 1, czyli reguluje problem mienia nie objętego zasięgiem domniemania. Jest to kwalifikacja obiektywna, niezależna od postawy osoby

⁸ Będące w powszechnym użyciu formułacje postanowień zabezpieczających mają z konieczności brzmienie stereotypowe, zwłaszcza co do sposobu zabezpieczenia („zabezpieczenia roszczeń i kar (...) dokonać a) na ruchomościach, prawach majątkowych i nieruchomościach, należących do podejrzanego, b) na całym majątku podejrzanego”). Nie ma jednak przeszkód do uzupełnienia schematycznej treści przez wskazanie *ad casum*, na czym konkretnie polegać ma sposób zabezpieczenia.

⁹ Na przykład w jednej ze spraw prowadzonych ostatnio przez Prokuraturę Wojewódzką w Katowicach podano w uzasadnieniu postanowienia zabezpieczającego, że „(...) podejrzanym jest o to, iż od bliżej nie ustalonego czasu do dn. (...) zagarnął nadwyżki (...) wartości ponad (...)”.

¹⁰ W brzmieniu ustalonym przez art. XIV pkt 1 przep. wpraw. k.p.c.

uprawnionej do dysponowania przedmiotami majątkowymi, a także niezależna od podjęcia czynności zabezpieczających. Skoro więc domniemanie z art. 6 § 1 nie dotyczyło w ogóle wspomnianych substratów majątkowych w postępowaniu przygotowawczym i powstało dopiero wskutek wyroku skazującego oskarżonego (z ustaleniem wcześniejszej daty pierwszego czynu przestępnego), to termin 3-miesięczny biegnie dla osoby trzeciej od momentu powzięcia przez nią wiadomości o egzekucji skierowanej przeciw jej mieniu.¹¹

Zgodnie z art. 5 ustawy zabezpieczenie upada, jeżeli nie będzie prawomocnie orzeczony przepadek majątku lub grzywna albo jeżeli powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej w mieniu społecznym nie zostanie wytoczone przed upływem 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku skazującego. Ponieważ istnienie domniemanie z art. 6 § 1 jest ściśle związane m. in. z trwającym i wykonywanym zabezpieczeniem, przeto nie można sobie wyobrazić, by domniemanie to nie kończyło swego bytu prawnego wraz z upadkiem zabezpieczenia.

Śmierć osoby trzeciej będącej w bliskim stosunku z podejrzanym (oskarżonym), podobnie jak każde inne zdarzenie, wskutek którego mienie przechodzi do rąk „osoby czwartej”, jeśli nastąpiły po powstaniu domniemanie — nie wpływają na jego istnienie.¹² Jeżeli jednak przed uprawomocnieniem się wyroku skazującego umrze podejrzany (oskarżony), to postępowanie karne przeciw niemu ulega umorzeniu na mocy art. 3 lit. a) k.p.k. Upada wówczas zabezpieczenie grzywny i przepadku majątku (a wraz z nim — w tym zakresie — domniemanie z art. 6 § 1). Sporna pozostaje kwestia powództwa odszkodowawczego wnoszonego po wyroku karnym. Jeśli się założy, że musi to być wyrok skazujący, to zabezpieczenie upada z chwilą umorzenia postępowania. Przyjęcie *per analogiam*, że termin 3-miesięczny wolno liczyć od uprawomocnienia się orzeczenia umarzającego, prowadzi do wniosku, że zabezpieczenie odszkodowania (i domniemanie z art. 6 § 1 w tym zakresie) trwa przez cały czas procesu cywilnego.¹³

Na marginesie omawianej problematyki warto dla porządku przypomnieć, że jeśli podejrzany (oskarżony) włada rzeczami i innymi prawami majątkowymi osoby trzeciej, nawet pozostającej z nim w bliskim stosunku, to może ona w obronie swych praw wystąpić z powództwem ekscydencyjnym z art. 841—842 k.p.c.¹⁴

¹¹ Pogląd powyższy nie sprzeciwia się tezie wyroku SN z dn. 10.XI.1966 r. II CR 489/66 (OSNCP 1967/5/92): „Termin 3-miesięczny przewidziany w art. 6 § 3 zd. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. (...) nie ma zastosowania do powództw, których przedmiotem jest żądanie zwolnienia spod zajęcia rzeczy lub praw majątkowych, wymienionych w art. 7 § 1 tej ustawy.”

W powyższej sprawie pozew o zwolnienie ruchomości spod egzekucji oparty był od początku na „czystym” art. 7 § 1, gdy tymczasem w trzech opisanych w niniejszym artykule sytuacjach występuje komponenta dyspozycji art. 6 § 1 i 7 § 1. Autor artykułu również uważa, że do powództwa o zwolnienie przedmiotu (prawa) od egzekucji na podstawie art. 7 § 1 nie stosuje się terminu z art. 6 § 3 zd. 2, ponieważ jest to powództwo ekscydencyjne. Sąd Najwyższy traktuje oba powództwa (z art. 6 § 3 w związku z art. 6 § 1 oraz z art. 6 § 3 w związku z art. 7 § 1) jako przeciwegzekucyjne i zmuszony jest dla pozwu opartego na art. 7 § 1 tworzyć „wyjątek od wyjątku”, czyli powracać do zasady nieograniczenia powództwa w czasie żadnym przepisem szczególnym. Dzieje się to w drodze dość skomplikowanej interpretacji ustawy.

¹² Podobnie J. Goławska, op. cit.

¹³ Inaczej J. Goławska (op. cit.), która uważa, że po śmierci dłużnika domniemanie z art. 6 § 1 działa nadal w tym sensie, iż objęte nim rzeczy i prawa majątkowe wchodzi do spadku po podejrzanym (oskarżonym).

¹⁴ Zagadnienie skargi pauliańskiej, uzupełnionej przepisami art. 9—12 i 14 ustawy „styczniowej”, nie mieści się w tematyce niniejszego artykułu.

III. TREŚĆ I ZAKRES DOMNIEMANIA Z ART. 6 § 2

Z art. 6 § 2 ustawy wynika, że przy egzekucji orzeczonego przez sąd przypadku majątku istnieje domniemanie, iż rzeczy i prawa majątkowe, należące do skazanego po odbyciu lub darowaniu kary, należały do niego już w czasie popełnienia przestępstwa.

Struktura domniemania z art. 6 § 2 różni się poważnie od struktury zastosowanej w art. 6 § 1. Przedmiotem dowodu jest bowiem — poza istnieniem prawomocnego wyroku orzekającego przypadek, poza faktem prowadzonej egzekucji oraz poza istnieniem rzeczy i praw majątkowych — również okoliczność, która w art. 6 § 1 stanowiła treść domniemania, a mianowicie to, że mienie aktualnie należy do skazanego. Taka konstrukcja poważnie ogranicza zakres zastosowalności domniemania, ale za to znacznie precyzyjniej wskazuje drogę do substratów majątku skazanego, najprawdopodobniej pochodzących z przestępstwa. Przy domniemaniu z art. 6 § 1 nikt w otoczeniu podejrzanego (oskarżonego, skazanego) nie może być pewny swych praw majątkowych, jako teoretycznie objęty kręgiem „bliskiego stosunku”. W ramach art. 6 § 2 skarbowy urząd komorniczy musi wykazać, że mienie „należy” do skazanego w okresie prowadzenia egzekucji.

W związku z tym rysują się tu cztery możliwości:

- a) mienie należy do skazanego i znajduje się w jego władaniu,
- b) mienie należy do skazanego, ale znajduje się we władaniu osoby trzeciej,
- c) mienie nie należy do skazanego, ale znajduje się w jego władaniu,
- d) mienie nie należy do skazanego i znajduje się we władaniu osoby trzeciej.

W wypadku pierwszym i drugim domniemanie z art. 6 § 2 funkcjonuje normalnie, ewentualnie — przy pomocy art. 15 ustawy. Sytuacja w punkcie c) i d) wyłącza zastosowanie domniemania, z tym tylko zastrzeżeniem, że władztwo skazanego nad rzeczą stwarza w postępowaniu dowodowym pewną poszlakę na jego niekorzyść, władztwo zaś osoby trzeciej praktycznie wyłącza możliwość przyjęcia art. 6 § 2, chyba że się ma do czynienia z osobą pozostającą ze skazanym w bliskim stosunku, wówczas bowiem skarbowy urząd komorniczy może się wstępnie oprzeć na domniemaniu z art. 6 § 1.

Jeśli zostanie udowodnione, że jakiś przedmiot majątkowy należy do skazanego po odbyciu przezeń lub po darowaniu mu kary, to domniemywa się, że należał on do niego już w czasie popełnienia przestępstwa, a tylko nie udało się wcześniej wykryć tego faktu.¹⁵

Przedmiotowy zakres domniemania wiąże się więc z art. 5 ust. 1 dekretu z dn. 22.X.1947 r. o przypadku majątku (Dz. U. Nr 65, poz. 390 z późniejszymi zmianami). Otóż przypadek dotyczy wyłącznie tego mienia, które należało do skazanego w dacie wydania orzeczenia o przypadku, choćby orzeczenie to było nieprawomocne. Decydująca więc będzie z reguły data wyroku skazującego w pierwszej instancji.¹⁶

Nie można jednak potraktować sprawy formalistycznie i uznać, że każdy przedmiot nabyty po wyroku skazującym I instancji jest wyłączony z przypadku. Nie da się przecież wykluczyć, że skazany nabył daną rzecz za środki uzyskane z przestępstwa, dotychczas ukryte, że zatem nastąpiła zwykła surogacja, a nie przyrost

¹⁵ W myśl art. 16 ustawy właściwy organ prowadzi stosowne dochodzenie w odstępach czasu nie dłuższych niż 1 rok.

¹⁶ Por. Komentarz do ustaw karnych PRL, str. 283 (patrz przyp. 2).

majątkowy z legalnego źródła. Domniemanie z art. 6 § 2 stanowi właśnie środek odtwarzania rzeczywistego składu majątku skazanego *pro praeterito*, a to dzięki przeniesieniu na skazanego ciężaru dowodu. Domniemanie upadnie, gdy skazany wykaże, że mógł nabyć rzecz lub prawo majątkowe za bieżące dochody lub w inny, zgodny z prawem sposób (spadek, powodzenie w grach liczbowych itp.).

Przy stosowaniu art. 6 § 2 należy odróżnić dwie odrębne sytuacje prawne, wynikające — *lege non distinguente* — z brzmienia przepisu:

- a) orzeczono przepadek majątku w całości; wówczas domniemanie obejmuje wszelkie należące do skazanego w okresie egzekucji przedmioty majątkowe;
- b) orzeczono przepadek majątku w części. Tu sprawa nie wydaje się taka prosta. Art. 2 ustawy styczniowej nie precyzuje bliżej, jak powinien sąd określić ową część majątku. Natomiast obowiązek taki ciąży na sądzie w myśl art. 3 dekretu o przypadku majątku, sprowadza się zaś do konieczności dokładnego sprecyzowania, „jakie przedmioty lub inne prawa majątkowe podlegają przypadkowi”.¹⁷

Judykatura SN nie wypracowała do r. 1964 jednoznacznych wskazań, skoro dopuszczano zarówno dokładne wyliczanie przedmiotów lub praw majątkowych, jak i w szczególności ułamkowe oznaczanie mienia objętego przypadkiem.¹⁸ Wzorując się na tym, praktyka sądowa stosowała obie metody.¹⁹ Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego z dn. 8.V. 1964 r. VI KO 58/63 jest poważnym krokiem naprzód w usunięciu niejasności. Teza uchwały brzmi:

„Orzeczenie przypadku części majątku, wydane na podstawie art. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa (Dz. U. Nr 4, poz. 11), podobnie jak i na podstawie innych przepisów karę tę przewidujących, powinno dokładnie określać, jakie przedmioty lub prawa majątkowe stanowiące własność sprawcy podlegają przypadkowi w całości lub w ułamkowej ich części”.²⁰

W ten sposób uznano orzeczenie przypadku ułamkowej części całego, bliżej nie określonego majątku — za niedopuszczalne.

Jeśli więc przedmiot lub prawo, formalnie objęte domniemaniem z art. 6 § 2, nie są tożsame z mieniem (rzeczą lub prawem), co do którego orzeczono przepadek w całości lub ułamkowej części, to domniemania stosować nie można. W przeciwnym razie trzeba by przyjąć, że egzekucja może wykroczyć poza ramy tytułu wykonawczego, tzn. prawomocnego orzeczenia o przypadku majątku (art. 9 dekretu). W konsekwencji — na prokuratorze ciąży szczególny obowiązek zgromadzenia w postępowaniu przygotowawczym rzetelnych danych o stanie majątkowym podejrzanego, tak by sąd mógł je następnie wykorzystać przy orzekaniu kar majątkowych.

Z cytowanej wyżej uchwały SN wynika, że karze przypadku ulega własność przedmiotów lub praw majątkowych. W takim ujęciu „przedmiot” oznaczać może

¹⁷ Zwraca uwagę cywilistycznie poprawniejszy zwrot: „przedmioty lub inne prawa majątkowe”. „Przedmiot” występuje wyraźnie jako „prawo własności przedmiotu”.

¹⁸ Na przykład wyrok z 25.III.1962 r. IV K 1772/61 (cyt. wg Naumowicza, patrz przyp. następny).

i praktyce, NP nr 3 z 1963 r., str. 10.

¹⁹ Por. Zenon Naumowicz: Represja ekonomiczna w sprawach karnych w teorii

²⁰ OSPiKA 164/64.

tylko „rzecz”, powstaje jednak pytanie, jakie „prawa majątkowe” uważa Sąd Najwyższy za przedmiot własności. Czyżby na uchwałę zaciążyły poglądy Zolla o własności wierzytelności? Jeżeli tak, to nie ma różnicy między przedmiotowymi zakresami domniemań i przepadku. Jeżeli jednak Sąd Najwyższy nie miał na myśli wspomnianej konstrukcji cywilistycznej, to trzeba przyjąć, że strefa domniemań jest szersza od zakresu przepadku o wszystkie — poza własnością — prawa majątkowe, że więc domniemania z art. 6 § 1 i 2 ustawy, jeśli dotyczą przepadku, sprowadzają się wyłącznie do prawa własności.

IV. RZECZOWE I CZASOWE OGRANICZENIA DOMNIEMAŃ Z ART. 6

Domniemania z art. 6 ustawodawca ograniczył w dwojaki sposób: zważając ich zakres rzeczowy i ustalając czas ich trwania.

- A. Zgodnie z art. 7 § 2 „osoba”, w stosunku do której działają domniemania (...), może w każdym wypadku wyłączyć z ich zakresu przedmioty majątkowe, których łączna wartość według oszacowania organu wykonywającego zabezpieczenie lub prowadzącego egzekucję nie przekracza przeciętnego sześciomiesięcznego dochodu tej osoby. Wniosek o wyłączenie zgłasza się do organu wykonywającego zabezpieczenie lub prowadzącego egzekucję”.

Ową „osobą” według art. 6 § 1 jest oczywiście osoba pozostająca w bliskim stosunku z podejrzanym (oskarżonym, skazanym), a według art. 6 § 2 — sam skazany.

Wyrażenie „przedmioty majątkowe” należy tu uznać za równoznaczne z „rzeczami i prawami majątkowymi” (art. 6 § 1 i 2, art. 7 § 1), ponieważ nic nie wskazuje na to, by ustawodawca zamierzał ograniczyć osobę trzecią lub skazanego w swobodnym wyborze składników wyłączanego mienia. Uprawnienie zainteresowanego do złożenia stosownego wniosku nie jest też limitowane żadnym terminem *ad quem*, byleby tylko rzecz nie uległa jeszcze egzekucyjnej sprzedaży lub wierzytelność nie została zrealizowana na korzyść nowego wierzyciela.

Słowa: „osoba (...) może (...) wyłączyć” pozostają w pewnej sprzeczności z ostatnim zdaniem art. 7 § 2: „Wniosek (...) zgłasza się do organu (...)”. Gdyby istotnie wyłączenia dokonywał sam zainteresowany, to mógłby się ograniczyć do złożenia wykazu przedmiotów wyłączanych. Tak jednak nie jest, skoro organowi przysługuje oczywiste prawo kontroli tego, czy wartość zespołu wyłączanych składników mienia nie przekracza kwoty półrocznego dochodu danej osoby. Między nią a organem może więc dojść do sporu, który rozgrywa się rozmaicie, w zależności od tego, czy idzie o zabezpieczenie, czy o egzekucję, dalej — kto te postępowania realizuje: sąd, komornik, skarbowy urząd komorniczy czy inne organy administracji, wreszcie — czego te postępowania dotyczą: odszkodowania, grzywny lub przepadku majątku. Szczegółowe omówienie powyższej problematyki przekracza ramy niniejszego artykułu.

Należy jednak podkreślić, że z wyrażenia: „może w każdym wypadku wyłączyć” wynika — jak się zdaje — dopuszczalność wiązania powództwa z art. 6 § 3 ustawy z wyłączeniem przedmiotów z zakresu domniemań w innym trybie. Dyspozycja art. 7 § 2 nie jest bowiem tożsama z ogranicze-

niami egzekucji, której nie podlegają enumeratywnie wyliczone rodzaje praw majątkowych.²¹

Niemniej jednak zakres rzeczowy domniemań trzeba rozpatrywać w łączności z przepisami o ograniczeniach egzekucji. Upoważnia do tego brzmienie art. 18 § 1 ustawy oraz fakt, że domniemania funkcjonują właśnie przy wykonywaniu postanowień zabezpieczających i przy egzekucji. Tak więc domniemaniami nie są objęte przedmioty wymienione: w art. 829 i nast. k.p.c. w związku z art. 743 k.p.c., w art. 8 i 9 w związku z art. 162 § 3 egz. adm., w art. 4 pkt 1 i 2 dekr. o przypadku majątku, przy czym w granicach art. 6 § 2 ustawy w grę wchodzi oczywiście tylko ten ostatni przepis.

Ustawowe ograniczenia egzekucji i zabezpieczenia przysługują wyłącznie aktualnemu lub przeszłemu dłużnikowi, a więc podejrzanemu, oskarżonemu i skazanemu. Dlatego też osoba trzecia, o której mowa w art. 6 § 1 ustawy, nie może się na nie skutecznie powoływać. Ograniczenia znajdują zastosowanie wówczas, gdy nikt nie kwestionuje zgodności domniemań ze stanem rzeczywistym lub gdy domniemań nie udało się obalić. Pozew z art. 6 § 3 ustawy oznacza bowiem *implicite*, że powód uważa postępowanie egzekucyjne lub zabezpieczające za niedopuszczalne wobec mienia objętego domniemaniem. Nie może on więc korzystać równocześnie z ograniczeń egzekucji, które zachowują walor w razie niepodnoszenia zarzutów co do samej zasady postępowania.

- B.** Według art. 8 ustawy, domniemań z art. 6 § 1 i 2 nie stosuje się po upływie 5 lat od odbycia przez skazanego kary lub jej darowania, a w każdym razie po upływie 10 lat od daty popełnienia przestępstwa. Dwoiste kryterium czasu oznacza w praktyce, że termin 5-letni odnosić się będzie do egzekucji roszczeń i kar, a termin 10-letni — również do zabezpieczenia.

W postępowaniu egzekucyjnym może się łatwo zdarzyć, że upływie już 10 lat od popełnienia przestępstwa, a skazany będzie jeszcze przebywał w więzieniu (tzn. termin 5-letni nie rozpocznie nawet swego biegu). Z wyrażenia „w każdym razie” wnioskować by należało, że wpływ 10 lat od popełnienia przestępstwa wystarcza, by odjąć właściwym organom możliwość zastosowania domniemań z art. 6 § 1 i 2. Byłoby to uzasadnione troską o pewność obrotu prawnego, któremu domniemania powyższe nie powinny zagrażać *ad infinitum*. I tu właśnie powstaje wątpliwość: przecież domnie-

²¹ Patrz uchwałę SN z dn. 28.VI.1965 r. III CO 81/65 (OSNCP 1966/3/35) z następującą tezą: „Sądy są powołane do rozpoznawania spraw o wyłączenie przedmiotów majątkowych spod zajęcia, dokonanego w trybie art. 6 ustawy (...) także i w tym wypadku, gdy żądający wyłączenia powołuje się — w obronie swych praw — na art. 7 § 2 powołanej ustawy. W uzasadnieniu tej uchwały SN podnosi, że art. 7 § 2 wyłącza wymienione tam przedmioty spod domniemania z art. 6 § 1, wobec czego żądający wyłączenia ma za sobą domniemania z art. 339 i 341 k.c., organ egzekucyjny zaś musi udowodnić, że zajęte przedmioty należą do podejrzanego. Dlatego można zwalniać przedmioty wymienione w art. 7 § 2 od egzekucji w drodze sądowej pod warunkiem uprzedniego złożenia stosownego wniosku o wyłączenie od organu egzekucyjnego. Do czasu podjęcia ostatecznej decyzji przez ten organ postępowanie sądowe ulega zawieszeniu zgodnie z art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Podobnie stawia sprawę A. Nowicki (op. cit.). Stanowisko przeciwne zajmuje E. Wengerek (op. cit., str. 176), który twierdzi, że droga powódzwa w sprawach dotyczących art. 7 § 2 ustawy jest niedopuszczalna.

Autor niniejszego artykułu uważa, że wyłączenie przedmiotów wspomnianych w art. 7 § 2 powinno nastąpić w trybie art. 840—842 k.p.c., zupełnie niezależnie od powództwa z art. 6 § 3 ustawy, które nie znajduje tu zastosowania.

manie z art. 6 § 2 obejmuje przedmioty należące do skazanego już po odbyciu przez niego kary lub po jej darowaniu, czyli zaczyna ono funkcjonować w okresie korespondującym z treścią art. 8 zdanie pierwsze. Gdyby okres dziesięcioletni miał obowiązywać bezwzględnie, to domniemanie z art. 6 § 2 byłoby pozbawione praktycznego znaczenia. Dlatego należy przyjąć, że zdanie drugie art. 8 nie może się odnosić do art. 6 § 2, jeżeli jednocześnie nie upłynęło 5 lat od odbycia lub darowania kary. Oczywiście przy przestępstwie, które zostało popełnione czynem ciągłym, termin 10-letni (podobnie jak w wypadku art. 7 § 1) rozpoczyna bieg od daty ostatniego członu działania sprawcy.

Jeżeli organ dokonujący czynności egzekucyjnych czy zabezpieczających powołuje się po raz pierwszy na domniemanie z art. 6 § 1 i 2 po upływie terminów przewidzianych w art. 8 — sprawa jest zupełnie jasna. Może się jednak zdarzyć, że terminy te zakończą bieg w trakcie trwającego postępowania zabezpieczającego lub egzekucyjnego. Czy fakt ten oznacza udaremnienie postępowania co do przedmiotu objętego dotychczas domniemaniem?

Wydaje się, że tak. Art. 18 ustawy powołuje się w kwestiach wprost nie unormowanych na a) przepisy o sądowym postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na b) przepisy o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych oraz na c) dekret o przepadku majątku.

ad a). Artykuł 824 § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi, że egzekucje umarza się m. in. wówczas, gdy jest ona ze względu na przedmiot niedopuszczalna, artykuł zaś 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przewiduje możliwość wniesienia przez dłużnika powództwa opozycyjnego, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane. Uływ czasu przewidziany w art. 8 ustawy jest niewątpliwie takim zdarzeniem uniemożliwiającym egzekucję, przy czym egzekucja ta staje się jednocześnie niedopuszczalna co do przedmiotu, wobec którego odpadło domniemanie z art. 6 § 1 i 2 i który tracąc w ten sposób związek z przestępstwem, powinien być uważany od tej chwili za należący do osoby trzeciej (art. 6 § 1) lub wprawdzie do skazanego, ale dopiero od czasu po odbyciu bądź darowaniu kary (art. 6 § 2). Osobom, przeciw którym działały domniemanie, przysługują więc w każdym razie powództwa przeciwegzekucyjne, w stadium zaś zabezpieczenia osoba trzecia może korzystać z powództwa ekscydencyjnego, a podejrzany (oskarżony) — ze środków prawnych przewidzianych w tym postępowaniu.

W świetle przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji problem przedstawia się nieco inaczej. Ustawa z dn. 17 czerwca 1966 r., która zastąpiła uchylony dekret z dn. 28 stycznia 1947 r., ma zastosowanie tylko do postępowania zabezpieczającego, gdy prokurator zdecyduje się na tę drogę zgodnie z art. 3 § 2 ustawy styczniowej. Postępowanie egzekucyjne toczy się według przepisów k.p.c., w każdym razie co do grzywien i odszkodowań. Z tego punktu widzenia egzekucja administracyjna nie dotyczy w ogóle art. 6 § 2 ustawy. Trzeba więc przywrócić się bliżej administracyjnemu zabezpieczeniu w granicach art. 6 § 1.

Nie zawiera ono ani generalnego odesłania do przepisów egzekucyjnych (jak w k.p.c.), ani też żadnych własnych analogicznych rozwiązań. Natomiast w przepisach wprowadzających i końcowych art. 168 § 2 powołuje się na wszelkie normy ustaw szczególnych, traktujących o zabezpieczeniu administracyjnym m. in. odszkodowań, grzywien i przepadku majątku, a § 3

tegoż artykułu przewiduje wydawanie w postępowaniu zabezpieczającym postanowień o wyłączeniu według przepisów egzekucyjnych. Odpowiedni art. 35 § 1 egz. adm. zapewnia osobie, która nie jest zobowiązana, a rości sobie prawo do rzeczy lub prawa majątkowego objętego egzekucją, dopuszczalność wystąpienia z żądaniem wyłączenia danego prawa lub rzeczy spod egzekucji. W razie decyzji negatywnej art. 37 § 2 egz. adm. zezwala na wniesienie pozwu o zwolnienie od egzekucji według przepisów k.p.c. Ponieważ w art. 6 § 1 ustawy „styczniowej” domniemanie dotyka właśnie praw osoby trzeciej, przeto ma ona również przy zabezpieczeniu administracyjnym możliwość wykazania, że wobec upływu terminów z art. 8 przedmiot zabezpieczony nie jest już objęty domniemaniem i powinien być uznany za należący do tej osoby, a nie do zobowiązanego.

O ile więc do art. 6 § 1 można co do grzywien i odszkodowań stosować k.p.c. przy zabezpieczeniu i egzekucji, a ustawę o postępowaniu egzekucyjnym w administracji tylko do zabezpieczenia, o tyle w ramach art. 6 § 2 ta ostatnia ustawa nie działa zupełnie.

ad c). Kolej zatem na zagadnienie w pewnym sensie autonomiczne: przepadek mienia. Jego zabezpieczenie lub egzekucję przewiduje art. 6 § 1, a wyłączenie egzekucję — art. 6 § 2 (jak stąd wynika, realizację tej kary gwarantują oba domniemania). Otóż zabezpieczenie i wykonanie przypadku majątku normuje wspomniany już wcześniej dekret z roku 1947 częściowo wprost, a częściowo przez odesłanie do dekretu z dn. 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich bądź do k.p.c., zawsze jednak w trybie administracyjnym (obecnie według k.p.a.), bynajmniej nie identycznym z trybem egzekucji administracyjnej. Bez wdawania się w zbędne tu szczegóły trzeba stwierdzić, że w dekrete z roku 1946 nie ma przepisów odpowiadających art. 824 § 1 pkt 2, 840 § 1 pkt 2, 841 i 842 k.p.c. lub art. 35 i 37 egz. adm. Natomiast dekret z roku 1947 przewiduje prawo osoby trzeciej do wystąpienia z powództwem o uznanie orzeczenia o przypadku majątku lub o zabezpieczeniu (przepadek części majątku) za nieważne albo o zwolnienie mienia od przypadku lub zabezpieczenia (przepadek całego majątku), jeżeli orzeczenia obejmują przedmiot lub inne prawo należące do tej osoby. Może więc ona w powyższym trybie uzasadnić pozew ustaniem domniemania z art. 6 § 1 wskutek upływu terminów przewidzianych w art. 8.²²

²² Ustawa styczniowa, jako *lex posterior* i *specialis* wobec dekretu z r. 1947, wprowadziła rozróżnienie w jednolitej dotychczas sytuacji osoby trzeciej: gdy jest nią osoba obciążona znamiem bliskiego stosunku z art. 6 § 1 — działa przeciw niej stosowne domniemanie i odeprzeć je można tylko powództwem z art. 6 § 3 ustawy; brak bliskiego stosunku (a więc i domniemania) pozwala na powrót do powództw z art. 10 i 11 dekretu.

Art. 8 ustawy wchodzi w zastosowanie jedynie w kontekście bliskiego stosunku i domniemań z art. 6. Jeżeli wskutek upływu terminów z art. 8 domniemanie z art. 6 § 1 upadnie, to nawet osoba pozostająca w bliskim stosunku z podejrzanym (oskarżonym) może — jak się zdaje — wnieść pozew na podstawie dekretu.

Inny pogląd wyraża SN w wyroku z dn. 21.XII.1964 r. III CR 330/64 (OSNCP 1965/7—8/134): „Osobie trzeciej mającej ograniczone prawa rzeczowe na składnikach majątku, co do którego orzeczono przepadek na podstawie przepisów dekretu (...) o przypadku majątku (...), nie przysługuje prawo wytoczenia powództwa o zwolnienie od egzekucji z art. 574 k.p.c.” (obecnie 841—842 k.p.c., przyp. mój J.K.). Teza powyższa jest słuszna, gdy odmawia osobie trzeciej ochrony prawnej — wobec brzmienia art. 7 ust. 3 dekretu (przepadek nie narusza praw rzeczowych ograniczonych). Jest ona jednak chyba błędna, gdy dopuszcza możliwość wnoszenia przez osobę trzecią powództwa ekscydacyjnego przeciw orzeczeniu • przypadku majątku. Artykuły 10 i 11 dekretu stanowią przeciw *lex specialis* wobec przepisów k.p.c. o powództwach przeciwegzekucyjnych.

Co jednak ma czynić sam podejrzany (oskarżony) lub skazany, gdy powołując się na art. 8, pragnie się przeciwstawić domniemaniu z art. 6 § 1 w stadium zabezpieczenia administracyjnego lub z art. 6 § 2 w stadium egzekucji? Jedyne wyjście to — jak się zdaje — analogia do pozycji osoby trzeciej i do możliwości samego podejrzanego (oskarżonego) lub skazanego w kwestii grzywny i odszkodowania. Jeżeli bowiem we wszystkich innych wypadkach udaremnienie toczącego się postępowania egzekucyjnego lub zabezpieczającego w trybie art. 8 uznaje się za możliwe, to brak podstaw do przyjęcia, że art. 8 doznaje szczególnego wyjątku na niekorzyść sprawcy przestępstwa w wyżej wymienionych 2 sytuacjach.

Stanowisko przeciwne wyżej przedstawionemu pogładowi, przyjmującemu mianowicie, że skutek z art. 8 nie następuje w trakcie toczącego się postępowania egzekucyjnego lub zabezpieczającego — na okres jego trwania — prowadzi do uznania dopuszczalności niemal nieograniczonego przedłużania funkcji domniemań z art. 6, czego nie powinno się uważać za wyraz woli ustawodawcy.

Dla omawianej tematyki nie ma poważniejszego znaczenia sporny w literaturze problem, czy zabezpieczenie z art. 3 ustawy stosuje się tylko do podejrzanych • przestępstwo z chęci zysku, czy też do wszystkich podejrzanych o wyrządzenie czynem przestępnym szkody w mieniu społecznym. Dla domniemania z art. 6 § 2 spór ten jest obojętny, skoro karę przepadku majątku już orzeczono, domniemaniem zaś z art. 6 § 1 zainteresowana jest osoba trzecia, której żadne środki prawne na podstawie k.p.k. przeciw postanowieniu zabezpieczającemu i tak nie przysługują.

V. OBALANIE DOMNIEMAŃ

W częściach II; III i IV niniejszego artykułu była mowa o rozmaitych powództwach mających na celu udaremnienie postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego. Ich wspólną cechą jest oddziaływanie na sferę praw majątkowych spoza kręgu domniemań i dlatego zostały one potraktowane marginesowo, jako bezpośrednio nie objęte tytułową tematyką.

Trzeba natomiast przeanalizować powództwo z art. 6 § 3 ustawy styczniowej. Odpowiedni przepis ma brzmienie następujące:

„Domniemania powyższe mogą być obalone drogą powództwa przeciwko Skarbowi Państwa albo przeciwko państwowej lub społecznej osobie prawnej, na rzecz której nastąpiło zabezpieczenie lub na rzecz której jest prowadzona egzekucja.

Uprawnienie do wytoczenia powództwa wygasa po upływie trzech miesięcy od daty dowiedzenia się przez osobę, w stosunku do której działają domniemania, że zabezpieczenie lub egzekucja narusza jej prawa”.

Literatura przedmiotu nie przedstawia się za obficie²³, podobnie jak i orzecz-

²³ Por. L. Hochberg, op. cit., str. 41—43; Komentarz do ustaw karnych PRL, str. 281—286; Barbara Białkowska: Powództwa z art. 6 ustawy „styczniowej”, NP nr 10 z 1961 r., str. 1251—1258; Andrzej Nowicki, op. cit.; Jadwiga Goławska, op. cit.; Stanisław Paweła: Wykonanie orzeczeń w sprawach karnych — Komentarz, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1965 r., str. 206—207 oraz 235—241; Edmund Wengerek, op. cit.; Władysław Kufel, op. cit.; Stanisław Rybczyński: Co nam przynosi ustawa z dnia 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa, „Palestra” nr 5—6 z 1958 r., str. 46—53.

nictwo SN²⁴. Trudno się zresztą temu dziwić. Instytucja postanowień zabezpieczających z art. 3 ustawy jest wyłomem w regule art. 69 § 1 k.p.k., zgodnie z którą prokurator może tylko składać w sądzie wnioski o zabezpieczenie powództwa środkami wskazanymi w k.p.c. Podobnie — oba domniemania z art. 6 stanowią *novum* na tle dotychczas obowiązujących przepisów. W kilku artykułach ustawy styczniowej krzyżuje się ogromna ilość wątków prawnych, zwłaszcza z dziedziny postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego: sądowego, administracyjnego, egzekucji administracyjnej. Na skomplikowaną mozaikę norm nakładają się z kolei liczne ostatnio zmiany ustawodawcze. W tej sytuacji nie można się dziwić autorskiej wstrzeźliwości.

W poglądach na istotę powództwa z art. 6 § 3 ustawy zarysowały się różnice, przy czym w zasadzie komentatorzy nawiązują do pojęć już znanych i próbują w rozmaity sposób zaadaptować przepis do istniejących ram procesowych. Najczęściej spotyka się zapatrywanie, że w art. 6 § 3 mowa jest o powództwie o zwolnienie od egzekucji.²⁵ ale z tąż tą współistnieje wyraźny (aczkolwiek rzadziej) pogląd o szczególnym, prawotwórczym charakterze powództwa („Sąd obala domniemanie, że (...)”).²⁶

Według Błachowskiej za przyjęciem koncepcji powództwa ekscydencyjnego przemawia przede wszystkim ekonomia procesowa (jedno postępowanie zamiast dwóch powództw. prawotwórczego i ewentualnie ekscydencyjnego, gdyby sąd, prokurator czy organ wykonawczy nie podporządkował się wyrokowi obalającemu domniemanie) oraz fakt, że u podstaw każdego wyroku zasądającego roszczenie leży ustalenie prawa powoda (wobec czego warunkiem zwolnienia od egzekucji jest obalenie domniemania, co powinno wynikać z uzasadnienia wyroku).

Stanowisko powyższe ma jednak słabe strony. A oto argumenty:

- 1) Nie wiadomo, na czym się opiera obawa, że organ państwowy nie wyciągnie stosownych konsekwencji z wyroku ograniczającego się do obalenia domniemania. W praktyce wyniki obu postępowań uniemożliwiają przecież wkroczenie w sferę praw osoby trzeciej, która nie jest dłużnikiem.
- 2) Z tych samych przyczyn wydaje się rzeczą obojętną, czy ustalenie faktu prawotwórczego (nieistnienia domniemania) znajdzie się w sentencji wyroku, czy też — wyłącznie jako część uzasadnienia — odegra rolę przesłanki orzeczenia o innej treści.
- 3) Powództwo ekscydencyjne mogłoby znaleźć zastosowanie wyłącznie przy zwalczaniu domniemania z art. 6 § 1 ustawy. Tak zresztą stawia sprawę Błachowska, która nie zajmuje się w ogóle domniemaniem z art. 6 § 2, jako nie mającym znaczenia w postępowaniu cywilnym.

Trudno się jednak zgodzić z tak sztucznym zwężeniem pola obserwacji. Oba domniemania podlegają wszak tym samym zasadom proceduralnym, mogą być obalone tylko w drodze cywilnego postępowania procesowego, a zgodnie z art. 6 § 3 ustawy powództwo w obu wypadkach jest to samo („Domniemania (...) mogą być obalone drogą powództwa (...)”).

²⁴ Powołuję je w odpowiednich fragmentach niniejszego artykułu.

²⁵ Por. B. Błachowska, op. cit.; J. Goławska, op. cit.; L. Hochberg, op. cit.; A. Nowicki, op. cit.; E. Wengerek, op. cit. W. Kufel widzi różnice między powództwem z art. 6 § 3 a powództwem ekscydencyjnym, ale wobec przewagi podobieństw zaleca analogiczne stosowanie przepisów o pozwie z art. 574 d.k.p.c. do pozwu z art. 6 § 3.

²⁶ Por. S. Paweła, op. cit. Podobny pogląd można — jak się zdaje — znaleźć w Komentarzu do ustaw karnych PRL.

Zresztą powództwo opozycyjne z art. 840 § 1 k.p.c. nie nadaje się z kolei do obalenia domniemania z art. 6 § 2 ustawy. Pomijając bezużyteczny dla skazanego pkt 3 art. 840 § 1 k.p.c., zauważyć trzeba, że wspomniane w pkt 1 i 2 zdarzenie prawne następuje po zakończeniu postępowania rozpoznawczego, a konkretnie w stadium przekształcania się tytułu egzekucyjnego w tytuł wykonawczy.²⁷ Ponadto w pkt 1 idzie o zdarzenie stanowiące podstawę wydania klauzuli wykonalności (przewidziane np. w art. 784, 786, 788, 790 i in. k.p.c.)²⁸, a w pkt 2 — o zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania. Jednakże domniemanie z art. 6 § 2 ustawy nie należy do żadnej z obu tych grup zdarzeń prawnych. Co więcej, zgodnie z art. 8 ust. 2 dekretu o przepadku majątku, przy wykonywaniu przewidzianych tam orzeczeń stosuje się tryb administracyjny z wyłączeniem drogi sądowej, a przepisy części II k.p.c. znajdują zastosowanie tylko odpowiednio. Niedopuszczalność drogi sądowej uniemożliwia skazanemu skorzystanie z powództwa opozycyjnego i gdyby nie wprowadzono przepisu art. 6 § 3 ustawy, to domniemanie z art. 6 § 2 trzeba by uznać za *praesumptio iuris ac de iure*.

- 4) Na gruncie art. 13 ustawy jest do pomyślenia pozew o ustalenie charakteru stosunku między oskarżonym a osobą trzecią (por. część II tego artykułu)²⁹. Do powództwa z art. 13 stosują się wszystkie proceduralne przepisy art. 6 i dlatego należy przyjąć jednorodność obu wspomnianych środków walki z domniemaniem z art. 6 § 1. Pozew z art. 13 nie ma jednak żadnych wspólnych cech ze skargą ekscydacyjną.
- 5) Wprowadzie na gruncie k.p.c. do wykonania zarządzeń tymczasowych (zabezpieczających) stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu egzekucyjnym (art. 743 k.p.c.), ale między sposobami zabezpieczenia i egzekucji zachodzą różnice. I tak: każdy rodzaj egzekucji świadczeń pieniężnych rozpoczyna się od zajęcia (np. art. 845 § 1, 881 § 1, 889 § 1 pkt 1 w związku z 890 § 1, 895 § 3 w związku z 896 § 1 i 909, 923 w związku z 1004 i 1005, 1014 w związku z 1017 k.p.c.). Natomiast sposobami zabezpieczenia roszczeń pieniężnych są:
 - a) zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę albo wierzytelności lub innego prawa,
 - b) obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową lub zastawem wpisanym do rejestru okrętowego,
 - c) zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urządzonej

²⁷ Por. Marian Waligórski: *Proces cywilny — funkcja i struktura*, Warszawa 1947, str. 113.

²⁸ Według Władysława Siedleckiego (*Zarys postępowania cywilnego*, PWN, Warszawa 1966, str. 509) wypadki opisane w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. mają charakter ogólny. Siedlecki pisze: „W pierwszych wypadkach dłużnik zwalcza sam tytuł egzekucyjny (...). Chodzi tu o taki tytuł egzekucyjny, który nie powinien być opatrzony klauzulą wykonalności, jako nie podlegający wykonaniu lub nie mający jeszcze warunków przepisanych prawem egzekucyjnym, np. nadano klauzulę wykonalności tytułowi jeszcze nieprawomocnemu i nie podlegającemu natychmiastowej wykonalności. Dłużnik może tu także wykazywać, że nie nastąpiło następstwo prawne, tj. przejście prawa lub obowiązku z osób wymienionych w tytule egzekucyjnym jako uprawnionych lub zobowiązanych — na osoby inne.”

²⁹ Podobnie S. Paweła, op. cit. i St. Rybczyński, op. cit. Inaczej L. Hochberg, op. cit. i J. Goławska, op. cit.

księgi wieczystej albo której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu (art. 747 k.p.c.).

Pierwszy sposób zabezpieczenia (zajęcie) adekwatnie koresponduje z pierwszą czynnością egzekucyjną,³⁰ ale dwa następne rodzaje zabezpieczenia nie znajdują żadnego odpowiednika w przepisach egzekucyjnych, które by należało zastosować zgodnie z art. 743 k.p.c. Tymczasem istotą powództwa ekscydencyjnego z art. 841 k.p.c. jest żądanie osoby trzeciej (art. 6 § 1 ustawy styczniowej) zwolnienia od egzekucji przedmiotu zajętego. Można by przeto (*ceteris paribus*) dopuścić powództwo ekscydencyjne przy zabezpieczeniu polegającym tylko na zajęciu. Natomiast obciążenia nieruchomości albo statku osoby trzeciej wpisem hipoteki przymusowej lub zastawu bądź też zakazu zbywania nieruchomości pozbawionej księgi wieczystej — nie da się zwalczyć powództwem z art. 841 k.p.c. w braku jakiegokolwiek analogii między przepisami zabezpieczającymi i egzekucyjnymi. Tak więc również z tego punktu widzenia konstrukcja pozwu ekscydencyjnego przy obalaniu domniemania z art. 6 § 1 wydaje się sztuczna, skoro nie obejmuje ona większości sposobów zabezpieczenia i nadaje się do pełnego zastosowania tylko w stadium egzekucyjnym, nie wyczerpując tym samym wszystkich hipotez art. 6 § 1 ustawy.³¹

- 6) Przepisy o egzekucji administracyjnej — jak już wyżej wspomniano — dochodzą do głosu tylko przy zabezpieczeniu i tylko z inicjatywy prokuratora, a więc w granicach art. 6 § 1 ustawy. Otóż powołany art. 37 § 2 egz. adm. przewiduje wprawdzie w pewnych warunkach możliwość wniesienia przez osobę trzecią powództwa o zwolnienie od egzekucji według przepisów k.p.c., ale odpowiedni art. 842 § 1 k.p.c. wspomina wyłącznie o przedmiocie zajętym, gdy tymczasem lista sposobów zabezpieczenia należności pieniężnych zgodnie z art. 162 § 1 egz. adm. jest znacznie szersza i przewiduje także wpis hipoteki przymusowej lub zakaz zbywania i obciążania nieruchomości. Dlatego również na gruncie egzekucji administracyjnej zachodzi (podobna do istniejącej w k.p.c.) nieadekwatność sposobów zabezpieczenia i walki z nimi w drodze powództwa ekscydencyjnego.
- 7) W orzeczeniu o zabezpieczeniu przypadku majątku można wprawdzie — poprzez art. 8 ust. 2 dekrety — korzystać z wykazu z art. 747 k.p.c. (choć na mocy art. 2 dekr. podlega ono w miarę potrzeby ujawnieniu w księdze wieczystej i w rejestrach publicznych), ale trzeba i tu pamiętać o tym, że wykonywanie orzeczeń o przypadku i jego zabezpieczeniu odbywa się z pominięciem drogi sądowej. Jedynie osoba trzecia ma, jak wiadomo, do dyspozycji dwa powództwa: o uznanie przypadku za nieważny (art. 10) i o zwolnienie przedmiotu lub prawa od przypadku lub zabezpieczenia (art. 11), jeżeli przy wykonywaniu orzeczeń objęto mienie tej osoby.

³⁰ Choć nie odwrotnie, skoro zakres rzeczy i praw podlegających zajęciu zabezpieczającemu jest węższy niż zakres zajęcia egzekucyjnego.

³¹ Autor niniejszego artykułu świadom jest konsekwencji tego poglądu dla wypadków nie związanych z domniemaniem z art. 6 § 1 ustawy i zajmuje ogólne stanowisko, że powództwo ekscydencyjne nie przysługuje osobie trzeciej przy zabezpieczeniu jej mienia sposobami opisanymi w art. 747 pkt 2 i 3 k.p.c. Jeżeli bowiem nieruchomość lub statek są własnością dłużnika, to osoba trzecia nie doznaje naruszenia jej praw. Jeżeli zaś mimo formalnego brzmienia dokumentów nieruchomość lub statek należą do osoby trzeciej, to zachodzi najwidoczniej pozorność oświadczeń woli, którą osoba ta może wykazać w trybie innego procesu.

Oba powództwa nie są tożsame z dyspozycją art. 841 k.p.c. ze względu na odmienność *petitum*, a wobec powództwa z art. 6 § 3 ustawy wykazują tę zasadniczą różnicę, że jest w nich mowa o mieniu osoby trzeciej (a więc o przedmiotach spoza kręgu domniemania), gdy tymczasem majątek objęty hipotezą art. 6 § 1 ustawy uważa się za należący do podejrzanego (oskarżonego, skazanego). Na taką interpretację wskazują również daty wydania obu aktów prawnych: w r. 1947 nie istniała ustawa styczeniowa i ustawodawca mógł mieć na myśli wyłącznie majątek osoby trzeciej, należący do niej niezaprzecalnie i tylko błędnie zaliczony do mienia sprawcy przestępstwa.

Poza tym pozew z art. 6 § 3 ustawy wolno wnosić tylko w ciągu trzech miesięcy *a tempore scientiae*, a powództwa z art. 10 i 11 dekretu o przepadku majątku takiego ograniczenia nie znają i kieruje się je do sądu w ramach ogólnego 10-letniego terminu przedawnienia roszczeń.

Rekapitułując, argumenty za tożsamością powództwa z art. 841 i 842 k.p.c. oraz art. 6 § 3 ustawy styczeniowej nie przekonują, natomiast teza przeciwna znajduje uzasadnienie w wywodach objętych punktami 3)—7).

Przyjęcie odrębności powództwa z art. 6 § 3 ustawy ma poważne znaczenie praktyczne ze względów następujących:

- a) Nie można wobec powoda zastosować dyspozycji art. 842 § 1 k.p.c. zdanie drugie i trzecie.
- b) Nie ma zastosowania art. 842 § 2 k.p.c.
- c) Do właściwości miejscowej i rzeczowej sądu stosuje się przy pozwie z art. 6 § 3 przepisy ogólne, a nie art. 843 § 1 k.p.c.
- d) Właściwość miejscowa wiąże się z legitymacją bierną i dlatego na uwagę zasługuje cytowana już uchwała składu 7 sędziów SN z dn. 10.IX.1962 r. 1 CO 9/62. Odpowiedni fragment zasady prawnej brzmi:

„4. W sprawach przeciwko Skarbowi Państwa o zwolnienie od egzekucji prowadzonej w trybie przepisów powołanej ustawy Skarb Państwa reprezentują: a) co do zabezpieczenia lub wykonania kary grzywny — prokurator; b) co do zabezpieczenia lub wykonania kary przepadku majątku — organ finansowy; c) co do odszkodowania — państwowa jednostka organizacyjna, w zakresie działalności, której szkoda została wyrażona”.

Jeżeli Skarb Państwa może być reprezentowany w procesie nawet przez trzy organy, a ponadto po stronie pozwanej wystąpić może inna państwowa lub społeczna osoba prawna, na rzecz której dokonano zabezpieczenia lub prowadzi się egzekucję³², oraz jeżeli siedziby wspomnianych organów oraz osób prawnych mieszczą się w okręgach różnych sądów — to powodowi przysługuje na mocy art. 43 § 1 k.p.c. wybór między tymi sądami, nawet gdyby miał się on sprowadzić do wskazania miejscowej właściwości według siedziby jednego z organów Skarbu Państwa.

³² Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, że współuczestnictwo Skarbu Państwa i państwowej (społecznej) osoby prawnej jest konieczne (por. OSNCP 1964/1; 1964/7—8/135; 1965/7—8/138). Inaczej W. K u f e l (op. cit.), według którego pozwanie Skarbu Państwa jest obowiązkowe, natomiast pozwanie wspomnianej osoby prawnej zależy od woli powoda.

- e) Zachodzi jednak pytanie, czy wspomniana uchwała SN zachowała swój walor w wyżej powołanej części?

Otóż wychodzi ona z założenia, że powództwo z art. 6 § 3 ustawy ma charakter przeciwegzekucyjny, i dlatego powołuje się ona w uzasadnieniu m. in. na art. VII pkt 4 przep. wpraw. prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, czyli na przepis wskazujący prokuratora jako reprezentanta Skarbu Państwa w kwestii zabezpieczenia i ściągania grzywny, bez względu przy tym na to, czy polecenie wszczęcia postępowania pochodzi od sądu czy też od prokuratora. Przepis ten został uchylony w art. III pkt 3 przep. wpraw. k.p.c. i zastąpiony potem normą § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 8.XII.1965 r. w sprawie egzekucji sądowej grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania sądowego (Dz. U. Nr 54, poz. 336). Zgodnie z § 9 za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe sąd, prokurator zaś tylko wówczas, gdy polecenie wszczęcia egzekucji wydane zostało przez niego.

Tak więc — nawet przy założeniu przeciwegzekucyjnego charakteru powództwa z art. 6 § 3 ustawy — pojawia się nowy organ pozwanego Skarbu Państwa, a mianowicie sąd, który zresztą powinien by występować o wiele częściej niż prokurator, skoro z reguły właściwe polecenia pochodzą od sądu. Jeśli się jednak zajmuje stanowisko, że powództwo z art. 6 § 3 nie jest tożsame z powództwem opozycyjnym lub ekscydencyjnym, to podstawą prawną ustalenia reprezentacji Skarbu Państwa w takim procesie będzie ogólny przepis art. 29 k.p.c., zgodnie z którym pozew wytacza się przed sąd według siedziby państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Ponieważ roszczenie o obalenie domniemania z art. 6 § 1 i 2 ustawy powstaje w wyniku orzeczeń sądu lub prokuratora, te właśnie organy wystąpią w zastępstwie Skarbu Państwa, gdy idzie o zabezpieczenie lub wykonanie kary grzywny. A więc — merytorycznie — przybył w stosunku do uchwały nowy organ reprezentacji, dotychczasowe zaś organy pozostają w niezmienionym charakterze. Zmiany ustawodawcze modyfikują przeto zasadę prawną, ale przyjęcie innej konstrukcji prawnej jako punktu wyjścia do rozważań nad legitymacją bierną Skarbu Państwa prowadzi w końcu do podobnych rezultatów.

- f) Do pozwu z art. 6 § 3 nie stosuje się dyspozycji art. 843 § 3 k.p.c., wobec czego powód nie traci prawa zgłoszenia nowego zarzutu w toku postępowania i nie musi koncentrować wszystkich znanych sobie zarzutów w treści pozwu.
- g) Powód nie korzysta z zabezpieczenia pozwu według art. 843 § 4 k.p.c., co jednak nie ma dla niego istotnego znaczenia, skoro i tak na mocy art. 6 § 6 ustawy sprzedaż rzeczy wstrzymuje się z urzędu do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy.³³ Co więcej, zdaniem Sądu Najwyższego „art. 6 § 6 (...), jako przepis szczególny, wyłącza zastosowanie art. 855 k.p.c. (obecnie art. 730 § 1 k.p.c., przyp. mój J.K.) w zakresie oceny wiarygodności dochodzonych roszczeń.”³⁴ Oznacza to, że egzekucję wstrzymuje się nawet wówczas, gdy roszczenia objęte pozwem nie przedstawiają się wiarygodnie.

³³ Co jednak nie stanowi przeszkody do sprzedaży zajętych ruchomości, gdyby ich przechowywanie było związane ze znacznymi kosztami lub nadmiernymi trudnościami albo powodowało znaczne obniżenie wartości rzeczy (art. 18¹ ustawy w brzmieniu nadanym przez art. XIV pkt 2 przep. wpraw. k.p.c.).

³⁴ Orzeczenie SN z 27.III.1962 r. 1 CZ 24/62, OSNCP 1963/4/88.

Sentencja wyroku z art. 6 § 3 (zasądającego) powinna brzmieć:

„Sąd obala domniemanie z art. 6 § 1 ustawy z 21.I.1958 r., że (mienie) pozostające we władaniu powoda należy do X.Y., podejrzanego o popełnienie przestępstwa (...) (oskarżonego o popełnienie przestępstwa, skazanego za przestępstwa),”

bądź też:

„Sąd obala domniemanie z art. 6 § 2 ustawy z 21.I.1958 r., że (mienie) powoda, należące doń po odbyciu (darowaniu) kary (...), należało do niego już w czasie popełnienia przestępstwa, tzn. w dn. (...) (w okresie)”.³⁵

Przedmiot dowodu w postępowaniu z art. 6 § 3 ustawy zależy od tego, które domniemanie obala się w procesie.

Osoba trzecia działająca na gruncie art. 6 § 1 nie może ograniczyć się do wykazania okoliczności negatywnej, że zabezpieczone lub egzekwowane mienie nie należy do podejrzanego (oskarżonego, skazanego), ponieważ musi — na ogólnych zasadach — wykazać własny interes prawny, którego broni pozwem, podobnie jak to oczywiście ma miejsce w art. 841—842 k.p.c.

Nie oznacza to, by osoba trzecia mogła wystąpić na drogę sądową tylko wtedy, gdy powołuje się na prawo własności. Przedmiot zajęty może być mianowicie własnością „osoby czwartej”, a powodowi przysługują na tym przedmiocie wyłącznie ograniczone prawa rzeczowe lub prawa obligacyjne.³⁶

Na gruncie art. 6 § 2 skazany musi udowodnić, że mienie zagrożone przepadkiem nabył po dacie orzeczenia o przepadku majątku i z legalnych źródeł. Była już o tym mowa w części III niniejszego artykułu.

Jeżeli powód (zarówno osoba trzecia, jak i sam skazany) powołuje się na nabycie odpłatne to „powinien wskazać źródło nabycia i udowodnić pochodzenie potrzebnych do nabycia środków” (art. 6 § 4 ustawy). Praktyczne znaczenie tego przepisu wystąpi chyba jednak tylko przy dowodzeniu własności zabezpieczonych lub egzekwowanych przedmiotów.

Powództwo z art. 6 § 3 jest kłapą bezpieczeństwa w stosunku do dalekosiężnych domniemań z art. 6 § 1 i 2. Dlatego korzysta ono z tymczasowego zwolnie-

³⁵ Prostotę tak zbudowanego *petitum* przeciwstawić można wielorakości sformułowań biorących za punkt wyjścia art. 841—842 k.p.c. I tak W. Kufel proponuje zwolnienie od zajęcia, a ewentualnie jeszcze wydanie rzeczy zajętej, zwolnienie od egzekucji, uchylenie zajęcia. Podobnie wypowiada się A. Nowicki, J. Golańska zaś dostrzega jeszcze możliwość żądania zwolnienia majątku od zabezpieczenia i wykreślenia wieczysto-księgowych.

W judykaturze istnieje stan rzeczy odpowiadający sytuacji w doktrynie. Tak więc żąda się uchylenia zajęcia i wydania rzeczy (OSNCP 1965/5/75), zwolnienia od egzekucji (OSNCP 1965/7—8/134 i 138), wyłączenia spod egzekucji lub spod zajęcia (OSNCP 1966/3/35), zwolnienia od zajęcia bądź od egzekucji (OSNCP 1967/4/69, wyłączenia spod zabezpieczenia i wykreślenia hipoteki przymusowej jako kaucyjnej (OSNCP 1963/4/88). *Spiritus flat, ubi vult*, gdy tymczasem zarówno art. 574 § 1 d.k.p.c., jak i art. 841 § 1 i 842 § 1 k.p.c. zezwalają tylko na żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji (lub od zabezpieczenia w formie zajęcia).

Wnoszone powództwa wyłamują się ze zbyt ciasnych ram skargi ekscydencyjnej, bo są wymierzone przeciw rozmaitym czynnościom egzekucyjno-zabezpieczającym, a nie wprost przeciw wspólnej ich podstawie, tzn. domniemaniu z art. 6 § 1. Uderza też brak procesów związanych z domniemaniem z art. 6 § 2.

³⁶ W. Kufel (op. cit.) wypowiada pogląd, że dowód własności może być trudny i dlatego „nie powinno się powodowi stawiać zbyt wygórowanych wymagań”. Nie zgadza się z tym A. Nowicki (op. cit.).

nia od opłat sądowych. W razie oddalenia pozwu powód ma obowiązek uiszczenia opłat na zasadach ogólnych (art. 6 § 5).³⁷

Uprawnienie do wytoczenia powództwa wygasa po upływie 3 miesięcy od daty dowiedzenia się przez osobę, w stosunku do której działają domniemania, że zabezpieczenie lub egzekucja narusza jej prawa (art. 6 § 3 zdanie drugie). Nasuwa się pytanie, czy termin ten ma charakter procesowy czy materialnoprawny?

Według Waligórskiego³⁸ pojęcie roszczenia występuje w obu rodzajach norm, przy czym w prawie materialnym oznacza ono żądanie podporządkowania cudzych interesów — interesom własnym³⁹, proceduralnie zaś sprowadza się do „twierdzenia o prawie oznaczonej treści, przedstawionego organowi procesowemu dla udzielenia mu ochrony prawnej”. Procesowo rzecz biorąc, roszczenie nie jest więc identyczne z wytoczeniem powództwa, skoro to ostatnie stanowi tylko jeden ze sposobów realizacji roszczenia. Z tego punktu widzenia art. 6 § 3 zdanie drugie nie dotyczy roszczenia w znaczeniu procesowym, bo ogranicza się do problemu wytoczenia powództwa. Jeżeli zatem roszczenie jako takie nie wygasa, należy przez analogię z dawnym art. 451 k.p.c. uznać, że termin 3-miesięczny ma naturę materialnoprawną.⁴⁰

Wobec tego wyłania się następane zagadnienie: czy termin utrzymał charakter prekluzyjny mimo ostatnich zmian w ustawodawstwie cywilnym?

Kodeks cywilny nie zna obecnie ani przedawnienia, ani prekluzji w dawnej postaci (art. 106 i 114 p.o.p.c.) i pojęciem przedawnienia obejmuje w art. 117 k.c. wypadki zarówno niemożności dochodzenia roszczenia (dawna prekluzja z art. 114 p.o.p.c.), jak i wygaśnięcie roszczenia. Opierając się na powyższej klasyfikacji trzeba stwierdzić, że art. 6 § 3 ustawy należy do grupy pierwszej, a to tym bardziej, że zgodnie z art. 117 § 2 k.c. przedawnione roszczenie wygasa tylko w stosunkach między jednostkami gospodarki społecznej podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu, natomiast w innych sytuacjach (jak np. w art. 6 § 3) przedawnionego roszczenia nie można tylko dochodzić.

Artykuł XIII przep. wprov. k.c. nakazuje uznać za terminy przedawnienia wszelkie terminy zawarte w nie uchylonych przepisach prawa cywilnego, nawet jeśli z ich upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń (terminy zawite). Art. 6 § 3 ustawy wymienia termin zawity.⁴¹ Cywilnoprawny charakter normy nie ulega wątpliwości. Przepis nie tylko nie został uchylony przy kodyfikacji pra-

³⁷ Por. wyrok SN z 21.I.1965 r. III CR 341/64 (OSNCP 1965/7—3/138), gdzie stwierdza się, że wskazane w art. 6 § 5 zwolnienie pozwu od opłat sądowych dotyczy wyłącznie pozwów wnoszonych przez osoby bliskie w rozumieniu art. 6 ustawy styczniowej.

Wydaje się, że teza orzeczenia została zbudowana wyłącznie *ad casum*, bo z brzmienia przepisu wynika ponad wszelką wątpliwość, iż wolny (tymczasowo) od opłaty jest również pozew skazanego odpierającego domniemanie z art. 6 § 2.

Por. też postanowienie SN z 15.VI.1966 r. I CZ 56/66 (OSNCP 1967/4/69), w którym podkreśla się, że zwolnienie od opłat dotyczy wyłącznie pozwu, a nie środków odwoławczych powoda, dochodzącego swych roszczeń na podstawie art. 6 ustawy styczniowej. Zgodnie z tym postanowieniem powodem może być i skazany, i osoba bliska w rozumieniu art. 6 § 1, zwolnienie zaś od opłat dotyczy obu tych pozwów.

³⁸ M. Waligórski, op. cit., str. 370 i nast.

³⁹ S. Szer: Prawo cywilne — Część ogólna, PWN, Warszawa 1967 r., str. 118—119, 400—402. Autor ten stwierdza, że jeśli „zakres uprawnień (pozostaje) w ścisłej korelacji z zakresem obowiązków (...) mówimy o roszczeniach.” Roszczeniem w znaczeniu prawnomaterialnym jest więc „wynikająca z prawa podmiotowego możliwość domagania się przez uprawnionego od oznaczonej osoby określonego zachowania się (...).”

⁴⁰ Podobnie A. Nowicki, op. cit.

⁴¹ Podobnie Sąd Najwyższy, OSNCP 1967/5/92.

wa cywilnego, ale przeciwnie, został wprowadzony po raz pierwszy, i to równocześnie z art. XIII przep. wpraw. k.c. i art. 117 k.c. (wszystkie weszły w życie z dniem 1.I.1965 r.).

W tej sytuacji trzeba uznać, że w art. 6 § 3 zdanie drugie ustawy występuje termin przedawnienia roszczenia, który udaremnia dochodzenie roszczenia z chwilą upływu 3 miesięcy.⁴²

Taka konstrukcja prawna umożliwia powodowi skorzystanie z dyspozycji art. 117 § 3 k.c., co oznacza, że w odpowiednich warunkach sąd może nie uwzględnić — na korzyść powoda — upływu przedawnienia.

Ponieważ 3-miesięczny termin biegnie *a tempore scientiae*, data powzięcia przez powoda wiadomości o naruszeniu jego praw przez zabezpieczenie lub egzekucję musi być udowodniona.⁴³ Z. reguły będzie nią dzień zawiadomienia powoda o pierwszej czynności właściwego organu, zmierzającej do wykonania postanowienia zabezpieczającego lub do przeprowadzenia egzekucji. Data wydania postanowienia zabezpieczającego nie jest — jak się wydaje — *dies a quo*, ponieważ domniemanie z art. 6 § 1 powstaje dopiero z chwilą przystąpienia do wykonania postanowienia, nie można zaś odpierać domniemanie przed jego powstaniem. Takie wnioski wypływają przynajmniej z samego brzmienia przepisu, a można by je poprzeć argumentem, że postanowienie zabezpieczające nie narusza praw powoda, jeśli nie zostało skierowane do wykonania. Ponieważ jednak realizacja postanowień jest oczywistym obowiązkiem prokuratora i sądu, przeto za pominięciem daty wydania postanowienia przemawia głównie fakt, że osoba trzecia po prostu nie zna tej daty (i znać nie może), skoro postanowienie zapada z reguły w niejawnym postępowaniu przygotowawczym, a gdyby nawet wydał je sąd w trybie art. 4 § 1 ustawy, to powód w tym procesie nie uczestniczy.⁴⁴

Pozostaje problem ostatni: konsekwencje niewytoczenia oraz oddalenia powództwa z art. 6 § 3. Należy przyjąć, że:

- 1) Okoliczności objęte domniemaniami z art. 6 § 1 i 2 są wówczas równoznaczne z udowodnionymi. Osoba trzecia nie będzie więc mogła zapobiec zabezpieczeniu oraz egzekucji z rzeczy i innych praw majątkowych, należących do sprawcy przestępstwa, mimo że pozostawały one w jej władaniu, a sam skazany nie będzie mógł zapobiec wykonaniu kary przepadku rzeczy i praw, należących do niego po odbyciu lub darowaniu kary.
- 2) Wyjątkowo osoba trzecia zachowa — mimo oddalenia powództwa z art. 6 § 3 — prawo skierowania do sądu pozwu ekscydencyjnego. Może ona bowiem twierdzić w pierwszym procesie, że przysługują jej:

⁴² S. Szer (op. cit.) zajmuje stanowisko, że obok roszczeń podlegających przedawnieniu istnieją: prawa, których dochodzenie jest ograniczone w czasie; uprawnienia wygasające z upływem terminu; żądania powództw ustalających nie będące roszczeniami (podobnie jak nie są nimi niektóre ograniczone w czasie powództwa o ukształtowanie nowego lub o przekształcenie istniejącego stosunku prawnego). Według takiego podziału powództwo z art. 6 § 3 ustawy styczniowej należy zaliczyć do ostatniej z wymienionych kategorii. Według Szera do wszystkich wyżej wymienionych rodzajów uprawnień stosuje się *per analogiam* przepisy o przedawnieniu roszczeń.

⁴³ Por. postanowienie SN z 3.III.1965 r. I CZ 30/65, Biuletyn Gen. Prok. nr 7, poz. 37, str. 31 (cytowane wg A. Nowickiego, op. cit.).

⁴⁴ Zgodnie z następującą tezą orzeczenia SN (PUG 1965/8—9, str. 253—254): „W stosunkach powstałych przed wejściem w życie art. XIV pkt 1 przep. wpraw. k.p.c., bieg 3-miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 6 § 3 ustawy (styczniowej) należy liczyć od dnia, w którym wszedł w życie kodeks postępowania cywilnego (...)”.

- a) prawo własności przedmiotów majątkowych,
 - b) inne prawa co do tych przedmiotów, stanowiących skądinąd własność „osoby czwartej”,
- przy czym w obu wypadkach podejrzany (oskarżony, skazany) nie posiada do nich żadnych praw.

Jeżeli sąd przyjmie w wyroku, że własność lub inne prawa majątkowe należą do sprawcy przestępstwa, to domniemanie z art. 6 § 1 nie zostaje w tym zakresie obalone, choćby nawet osoba trzecia utrzymała się z tezą o swych innych prawach rzeczowych czy obligacyjnych. Na przykład sąd ustala, że rzecz należy do sprawcy, ale użytkowanie lub dzierżawa — do osoby trzeciej lub odwrotnie. Brak obalenia domniemania w jednej sferze prawnej pozostawia poza zasięgiem domniemania (i poza zarzutem *rei iudicatae*) sferę drugą. Ona to właśnie może się stać przedmiotem ochrony ekscydencyjnej, jeśli zajęcie na zabezpieczenie lub egzekucja naruszy prawa osoby trzeciej.

VI. ZNACZENIE DOMNIEMAN

Wprowadzenie domniemań z art. 6 § 1 i 2 ustawy styczniowej było krokiem słusznym, wychodzącym naprzeciw postulatom opinii publicznej. O znaczeniu represji ekonomicznej pisano już wiele. Jest ona doniosła nie tylko z gospodarczego punktu widzenia, gdy pomaga przywrócić planowane proporcje spożycia i akumulacji dochodu narodowego, a także gdy zapewnia poszkodowanym jednostkom gospodarki uspołecznionej zwrot zagarniętych przez przestępcę wartości. Ma ona również ogromny walor moralny i społeczno-wychowawczy, skoro pozbawia sprawcę przestępstwa, dokonanego na szkodę mienia społecznego, owoców jego działalności i tym samym spełnia właściwą funkcję z punktu widzenia prewencji ogólnej.

Domniemania z art. 6 § 1 i 2 są istotnym elementem tak pojętej represji ekonomicznej. Pozwalają sięgnąć po te substraty majątkowe, które przed wejściem w życie ustawy styczniowej były dla organów państwowych praktycznie niedostępne. Atakując „opłacalność” zaboru mienia społecznego, stanowią narzędzie skutecznej walki z przestępczością gospodarczą.

POLEMIKA

Odpowiada zespół czy adwokat?

Feliks Afenda:

W numerze 9 „Palestry” z września 1967 r. ukazał się artykuł znakomitego i powszechnie cenionego cywilisty adwokata Stanisława Garlickiego o odpowiedzialności cywilnej adwokatury za szkodę wyrządzoną przy udzielaniu pomocy prawnej. Zagadnienie to omawia autor z dwóch odrębnych punktów widzenia,